

Czerwona nić na przegubie dłoni Putina

20 maja 2016

Prawosławny działacz i bloger, Dmitrij Enteo, zwrócił uwagę na zdjęcia z reportażu telewizyjnego TV1 o spotkaniu, w dniu 18 maja, prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina z prezydentem Indonezji, na których to zdjęciach na prawej ręce szefa „kremłowców” wyraźnie widać czerwoną nitkę.

Tę nitkę można dostrzec w reportażu o spotkaniu Władimira Putina na końcowym posiedzeniu z szefem Ministerstwa Obrony i przedstawicielami kompleksu przemysłowo-obronnego, w dniu 13 maja.

Jak wiadomo, czerwona nitka jest żydowsko-kabalistycznym talizmanem w postaci czerwonej, wełnianej nici, która jest zawiązywana wokół nadgarstka. Zaleca się ażeby nitkę zawiązywała bliska osoba i żeby koniecznie zrobiła siedem węzłków.

Ważne jest także ażeby nitka była zakupiona za pieniądze a nie utkana własnymi rękoma. Zakłada się, że ten talizman może ochronić przed zawiścią i „złym okiem” (ayin harah).

Na początku XXI wieku czerwona nitka zyskała popularność wśród amerykańskich gwiazd show-businessu (Britney Spears, Madonna) i zaczęła symbolizować zainteresowanie Kabałą. To zainteresowanie dotarło także i do Rosji.

Rodzi się pytanie. Po co prezydent, przedstawiający się jako „prawosławny”, demonstruje całemu światu kabalistyczny znak i czyjego „złego oka” się obawia?

Źródło oryginalne: Rusimperia.info

Źródło polskie: Wolna-Polska.pl